

KUSHNER: USA NIE POPRĄ SZYBKIEJ ANEKSJI ŻYDOWSKICH OSIEDLI NA ZACHODNIM BRZEGU

USA chce, aby Izrael poczekał do wyborów parlamentarnych 2 marca, zanim podejmie kroki na rzecz aneksji izraelskich osiedli na Zachodnim Brzegu Jordanu — oświadczył doradca Białego Domu i jeden z twórców amerykańskiego planu pokojowego, Jared Kushner.

Zapytany w wywiadzie z portalem GZERO Media opublikowanym w internecie w czwartek, czy administracja Donalda Trumpa poparłaby natychmiastową aneksję, Kushner zaprzeczył. Jak dodał, administracja USA uzgodniła ze stroną izraelską utworzenie zespołu technicznego w celu ustalenia szczegółów. Wymieniona w planie pokojowym Dolina Jordanu "może oznaczać wiele różne rzeczy" - wyjaśnił.

Czytaj też: [Trump ogłosił plan pokojowy dla Bliskiego Wschodu](#)

W wywiadzie Kushner wyraził także niezadowolenie USA z postawy Palestyńczyków, którzy odrzucili plan ogłoszony we wtorek przez prezydenta USA, oskarżając ich o granie „kartą ofiary” i marnowanie szansy na utworzenie własnego państwa.

Jeśli naprawdę chcecie coś zmienić, jeśli naprawdę zależy wam, aby pomóc ludziom, macie teraz świetną okazję, żeby to zrobić

Jared Kushner do Palestyńczyków

Czytaj też: [Izraelski premier odwiedzi USA, pozna "Plan Kushnera"](#)

Premier Izraela Benjamin Netanjahu, który pochwalił propozycję USA, powiedział dziennikarzom we wtorek, że w przyszłym tygodniu poprosi swój gabinet o zatwierdzenie stosowania prawa izraelskiego w odniesieniu do osiedli żydowskich na Zachodnim Brzegu Jordanu. Może być to pierwszy krok w kierunku formalnej aneksji osiedli oraz Doliny Jordanu — terytorium, które Izrael okupuje, od czasu jego przejścia w wojnie sześciodniowej w 1967 roku. Prezydent Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas nazwał amerykański plan „atakem na narodowe prawa narodu palestyńskiego”. Zapowiedział, że zamierza zabrać głos w tej sprawie w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Czytaj też: [Hamas przeciwny Planowi Kushnera](#)

Ogłoszony we wtorek plan pokojowy Trumpa zakłada utworzenie dwóch oddzielnych państw — Izraela i Palestyny. Palestyńską stolicą miałyby być miasteczko Abu Dis leżące 1,6 km od Jerozolimy Wschodniej. Izrael uzyskałby m.in. pełną suwerenność nad żydowskimi osiedlami na Zachodnim Brzegu Jordanu. Projekt zakłada też zamrożenie na cztery lata żydowskiego osadnictwa na palestyńskich terenach administrowanych obecnie przez Izrael oraz całkowitą demilitaryzację Palestyńczyków.